

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem germont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemcy. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcyja. — Azya. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. dyrekcya finansów krajowych we Lwowie mianowała praktykanta urzędowego. *Justyna Horszowskiego*, asystentem urzędowym V. klasy przy c. k. kasach.

Ofiary na potrzeby państwa.

W obwodzie lwowskim. Ofiarowali: P. Jan Łuczakowski, kancelista urzędu powiatowego w Gródku 2zł. w. a., miesięcznie zaczawszy od 1. czerwca 1859, gmina Grzybowice raz na zawsze 25zł., w Janowie PP. c. k. urzędnicy: Andrzej Dobrzański, adjunkt powiatowy 12zł., Piotr Kadernoszka i Alfred Schneider, aktuarysze powiatowi, i Jan Kowenieski, kancelista urzędu powiatowego po 6zł., Julian Krauss, poborca podatków 12zł. a Wacław Odwarka, sługa urzędu 2zł. 52c. w. a. — wszyscy rocznie w ciągu wojny w miesięcznych ratach zaczawszy od 1. lipca 1859, imx. Józef Wiszniewski, administrator gr. K. parafii w Wielkopolu 17zł. 24c. w. a. z pensyi komarskiej od 1. lipca po koniec października 1859, gminy: Borki janowskie 8zł. 41c., Borki dominikańskie 6zł. 9c., Domaszyn 4zł. 16c., Jamelna 6zł. 62c., Karaczynów 9zł. 41c., Łozna 6 zł. 96c., Porzyce z Rottenhanem 21zł. 24c., Stawki 3zł. 13c., Stradecz 13zł. 5c., Suchowola 6zł. 98c., Wroców 16zł. 33c., Werszyca 31zł. 3c., Zielow 2zł. 24c., Dąbrowica 16zł. 38¹/₂c., Kuraki 13zł. 10¹/₂c., Starzyska 13zł. 75c., Wielkopole 33zł. 65c., Małczyce 31zł. 45c., Wiszenka 48zł. 59¹/₂c., — wszystkie w procentach od swoich obligacyi długu państwa rocznie w ciągu wojny w półrocznych ratach zaczawszy od 1. lipca 1859, a gmina Lelechówka 7zł. w. a. gotówka.

W obwodzie brzeszańskim. Ofiarowali na czas wojny w ratach miesięcznych zaczawszy od 1. lipca 1859 PP. c. k. urzędnicy w Brzeżanach, a mianowicie: Felix Past, przełożony obwodu po 6zł., Ferdynand Pluschk, komisarz obwodowy po 4zł., Tomasz Karchesy, komisarz obwodowy po 3zł., Ludwik książę Poniński, komisarz obwodowy po 3zł., Zygmunt Piwocki, conceptowy praktykant Namiestnictwa, Stanisław Sawicki, inspektor podatków i Paweł Ostrawski, podinspektor podatków po 2zł., Wiktor Zajęzkowski, oficyał rachunkowy po 50c., Jan Düll, sekretarz obwodowy i Andrzej Kukurudza, celnik budownictwa po 1zł. w. a.

W obwodzie stanisławowskim. Ofiarowali PP. Jan Fabricius, nadkomisarz finansowy 15zł. w 7 ratach miesięcznych zaczawszy od 1. lipca 1859, Wojciech Michnaeki, komisarz finansowy 5zł. 25c. w gotówce, a ludzie XI. galicyjskiej straży finansowej sekcji stanisławowskiej odstąpili na potrzeby państwa kwotę 87zł. 36c. w. a., przypadającą im na słomę i pranie bielizny za czas od 1go października 1858 do końca maja 1859.

W obwodzie złoczowskim. P. Wojciech Trampler, c. k. adjunkt sądu obwodowego w Złoczowie ofiarował na czas wojny miesięcznie po 2zł. 25c. w. a. do potrącenia od swojej pensyi.

Sprawy krajowe.

Ogłoszenie względem egzaminów w Dublinach. — Sprzutowania. — Odwołanie sądów doraźnych. — Uwolnienie zabranych okrętów. — Stan zdrowia.)

Examina półroczne w szkole rolniczej Dublańskiej w I. klasie z geometryi, chemii, teoryi rolnictwa, botaniki i praktyki rolniczej; w II. klasie: z administracyi, chowu bydła, teoryi i praktyki rolniczej, rachunkowości, mechaniki i chemii; w III. klasie: z administracyi, budownictwa, leśnictwa, ogrodnictwa, teoryi i praktyki rolniczej, z chemii i weterynaryi, będą się odbywać w dniach 5., 7., 9., 10., 12., 14. i 15. września b. r. przed południem z każdym uczniem osobno, w obecności delegatów tutejszego Towarzystwa gospodarskiego. Dnia zaś 15. września odbędzie się popis ogólny. Na te examina wolny jest wstęp dla publiczności.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.

We Lwowie, dnia 29. sierpnia 1859.

Wiedeń, 29. sierpnia. *Gazeta wiedeńska* zawiera następujące oświadczenie:

„W jednym z swych artykułów wstępnych z dnia 24. b. m. donosi dziennik *Times*, że na posiedzeniu zgromadzenia narodowego w Florency odezłano pismo Wiel. księcia toskańskiego.”

Jesteśmy upoważnieni upewnić najdobitniej, że ani powyższe ani żadne inne w ogóle pismo J. M. Wiel. księcia Ferdynanda do zgromadzenia narodowego nie istnieje wcale.

— Z rozporządzenia naczelnego komendy armii ustać ma znówu w mocy obowiązującej rozkaz wydany przez komendę trzeciej armii z dnia 25. czerwca r. b. względem ogłoszenia sądu doraźnego na tych cywilnych i wojskowych, którzyby dopuścili się zbrodni podnawiania c. k. żołnierzy do zbiegostwa, — a to we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem tylko Dalmacyi i Krainy, prowincyi weneckiej i wybrzeży.

— *Gazz. di Venezia* podaje następujące obwieszczenie weneckiej izby handlowej i przemysłowej z 15. b. m.:

„Właśnie otrzymała izba od c. k. centralnej władzy morskiej kopię raportu jeneralnego konzula holenderskiego w Paryżu z doniesieniem, że rada zdobywcy morskich zawiesiła wszelki dalszy sąd co do zajętych okrętów austryackich, że puszczone na wolność majtków, i że nieobsadzone jeszcze okręta zwróci rząd francuski, co jednakże nastąpi tylko na mocy osobnej stypulacyi traktatu pokoju, który zawarty będzie między obydwoma mocarstwami. Izba podaje to doniesienie do wiadomości powszechnej z dodatkiem, że każdy, kogo to obchodzi, może przejrzeć odnośne akta w biurze izby.”

Meran, 21. sierpnia. Od kilkunastu dni widać już na targu słodkie wczesne winogrona, właściwie zaś do kuracyi używane grona dojrzewają dopiero w połowie września. Zgubna choroba takzwana *sidiim* dotknęła srożej niż w zeszłym roku nasze winnice, oszczędziła jednak znaczne obszary i zawsze pozostanie więcej zdrowych winogron do kuracyi, niż okaże się potrzeba. Zdaje się tylko, że postąpią cokolwiek w cenach. Nieznośne upały ustały nareszcie ostatnimi dniami, i mamy już łagodne powietrze jesienne. Stan zdrowia jest w ogóle jak najlepszy, a należy to do wymysłów próżnych jeśli nie złośliwych, że z sąsiedztwa szpitali wojskowych wybuchły choroby zaraźliwe. Najprzód nie ma w całej okolicy szpitalu wojskowego, ranni lub chorzy żołnierze mieszczą się tylko po domach prywatnych tak u nas jakoteż w gminach pobliskich, a ogólna ich liczba wynosi po dziś dzień najwięcej sto. A powtóre nie widać ani pomiędzy żołnierzami ani też pomiędzy mieszkańcami samymi najmniejszych symptomatów jakichkolwiek chorób zaraźliwych, przeciwnie stan zdrowia ludności jest w tej chwili tak pomyślny jak mało kiedy.

Ameryka.

(Manifest senatora Douglas.)

Nowy Jork, 11. sierpnia. Senator Douglas, najznakomitszy z kandydatów, których partya demokratyczna ma przedstawić na przyszły wybór prezydenta, ogłosił w piśmie do pułkownika Peyton pewien rodzaj politycznego manifestu, w którym się wyraża względem dwóch najglówniejszych pod tę porę kwestyach politycznych, to jest: o prawach obywateli naturalizowanych amerykańskich i o żądaniu państw południowych zniesienia karnych ustaw przeciw sprowadzaniu niewolników z Afryki. W pierwszym względzie nie uznaje żadnej różnicy w opiece, jaką są winne Stany zjednoczone swym rodowitym i naturalizowanym obywatelom. Ani konstytucya nie uznaje takiej różnicy, ani też wynika ona z natury rzeczy; bo jeżeli kto może wywędrować z rodzinnego kraju i złożyć Stanom zjednoczonym przysięgę poddaństwa, a jednak miałby być winien swemu rodzinnemu państwu niejaki zobowiązania, tedy znajdowałby się w nienaturalnem położeniu, izby winien był dwom różnym państwom posłuszeństwo poddaństwa, niemogąc rościć sobie prawa do żadnego z tych dwóch państw opieki. Co do otworzenia na nowo przywozu niewolników, pokłada Douglas główną wagę na tem, że przy układaniu konstytucyi zgodzono się na kompromis pod względem handlu niewolnikami. Południowa Karolina i Georgia żądały, ażeby nie ustawał. Wirginia, Pensylwania, Nowy Jersey i Nowy Jork domagały się zniesienia; Nowa Anglia zachowywała się neutralnie; południowa Karolina i Georgia utrzymały w końcu handel niewolnikami aż po rok 1808, w domniemaniu, że odtąd będzie zakazany. A więc kompromis ten jest tak uświęcony, jak sama konstytucya, i musi jak ona niezmienny pozostać.

Anglia.

(Przyrząd nurkowy.)

Londyn, 26. sierpnia. W przytomności lordów admiralicyi przedsiębrano dnia 24. sierpnia r. b. doświadczenia z ulepszonym przyrządem nurkowym Heinkego, który już nie przy jednej sposobności okazał się wielce przydatny. Za pomocą tego przyrządu może nurek wypłynąć na powierzchnię, gdyby z powodu zepsucia się szkieł tak zwanych hełmowych zagrażało mu miało jakie niebezpieczeństwo. W takim razie potrzebuje tylko pociśnąć kłapę urury sprowadzającej powietrze. Cała maszyna jest bardzo pojedyncza, i może być zastosowana z łatwością do używanych teraz powszechnie przyrządów nurkowych.

Francya.

(Rozciągnięcie amnestyi. — Marynarskie doniesienia. — Deportowani algierscy. — Posłowie do Chin. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 26. sierpnia. *Constitutionnel* zawiera artykuł „polecony“ o amnestyi, w którym wyliczono dokładnie wszystkie odnoszące się w tej mierze wypadki. Dekretem wiec z 16. sierpnia zniesiono zupełnie: 1) wyroki polityczne wydane przez sądy zwyczajne za czyny osobiste, tudzież wyroki sądów wojennych za powstanie czerwcowe 1848; dalej wyroki wysokiego trybunału sprawiedliwości w Versailles za popełniony zamach dnia 19. czerwca 1849. wyroki za powstanie grudniowe roku 1851, i wyroki w moc ustawy z 27. lutego 1858. 2) Środki bezpieczeństwa, a mianowicie deportacye do Kajenny i Algieryi, chwilowe wydalenie z Francyi, ograniczenie miejsc pobytu i obserwacye policyjne, którym poddano tych, którzy mieli udział w powstaniu grudniowym z roku 1851; dalej wydalenie z kraju byłych członków zgromadzenia prawodawczego w moc dekretu z 8go grudnia 1851 o członkach towarzystw tajnych, a w końcu przytrzymanie w Algierze zawyrokokowane w moc ustawy z 27. lutego 1858.

Eskaadra francuska składa się z dwóch oddziałów, które połączyły się w Tulonie. Jeden z tych oddziałów odpłynął ma teraz do Brestu, drugi zostanie w Tulonie. Łodzie kanonierskie pierwszej i drugiej klasy odpływają do Cherbourga. Z początkiem przyszłego miesiąca (września) staną już wszystkie te okręta w miejscu przeznaczonym. Dla uzbrojenia wybrzeży francuskich stykających się z morzem atlantykiem i z Kanalem, sporządzają teraz 3 do 400 dział gwintowanych i donośnych. Warownie w Havre od morza mają być znacznie wzmocnione.

— Ogłoszenie amnestyi powitano w Algierze z wielką radością. *Algerie Nouvelle* zawiera artykuł podpisany przez jednego z deportowanych politycznych, i gdzie przychodzi między innymi: „Przez z tymi, którzy w sercu żywią jeszcze gniew bezowocny, a to bez żadnego względu na to, jaka ich barwa polityczna jeszcze wczoraj być mogła.“ Z przytrzymanych w Algierze część większa tam osiadła, gdyż bardzo wielu przyzwyczało się już do tamtejszego sposobu życia, a inni albo znaleźli przyzwoite utrzymanie dla siebie, lub nawet dorobili się znacznego majątku.

Z Marsylii donoszą z 25go sierpnia: „Według otrzymanych wiadomości z Hongkongu z 4go lipca udali się pełnomocnicy Francyi, Anglii i Stanów zjednoczonych dnia 15go czerwca w podróż z Szanghaj do zatoki morskiej w Pecehli.“

Inna depeza z Marsylii donosi, że eskaadra, która odwozi posłów do Pejho, składa się z dziewiętnastu okrętów. Zamierzano w razie potrzeby wymusić wstęp do uścia rzeki. W Turu spodziewano się wysłanników mających układać się o pokój.

O postępie kultury w Algieryi donoszą z Algieru z dnia 18go sierpnia, że Arabowie w powiecie Szerszel uszlachetnili tego roku znowu 2000 dzikich drzew oliwnych, i że Algierja wkrótce już może w dostarczeniu oliwy sprostać Prowancyi.

Włochy.

(Kwatery żołnierzy francuskich. — Wiadomości bieżące. — Obowiązki rady państwa w Papiesskim.)

Dyrekcya policyi w Medyolanie wydała następujące obwieszczenie:

„Pokazało się, że pomimo ogłoszonych już z wyższego rozkazu upomnień nie przestają mieszkańcy Medyolanu i innych miejsc przyjmować żołnierzy armii francuskiej w gościnę do domów prywatnych; zatem wzywa się obywateli miejskich i osoby prywatne, ażeby zaniechali tego nadużycia, gdyż podobna gościnność mogłaby tylko zaszkodzić żołnierzom, narazając ich na niebezpieczeństwo, że mogliby jako dezertery podpaść wyrokowi sądów wojennych.“

— *Gazeta wiedeńska* pisze: „Pomiędzy wszystkimi organami zagranicznej prasy najmniej można podejrzewać dziennik *Nord*, że okazuje się stronniczym dla Austrii, a pomiędzy korespondentami tego dziennika nikt tak zawzięcie nie odpychał od siebie wszelki cień podobnego podejrzenia jak korespondent turyński. A przecież napotykamy w jego liście z 21go umieszczonym w dzienniku *Nord* z d. 25go b. m. następujący ciekawy ustęp:

Zagajając izby żąda rząd na nowo nieograniczonego pełnomocnictwa, ale jedynie co do ustawy jak skojarzyć z państwem nowo uzyskane prowincye. Lombardia posiada wiele wybornych zakładów, nie tylko więc ze pozostaną zachowane, ale rozszerzą je także na całe królestwo. System przyswajania sobie wzajemnych dobrych urządzeń usunie wszelkie drażliwości, a skojarzenie prze-

prowadzi się pomyślnie bez wstrząśnień i wszelkich środków dorywczych.“

Podczas kiedy większa część dzienników turyńskich namawia rząd, aby uwzględniwszy życzenia zgromadzeń narodowych w Prowancyi i Modenie, obsadził księstwa, upewnia *Independance Belge*, że rząd francuski wysłał notę do Turynu, domagając się, by wszystkie nieodwołane jeszcze z Parmy, Modeny i Bononii oddziały karabinierów sardyńskich niezwłocznie powróciły do kraju.

Gazete Piemontese opisuje sposób, w jaki d. 16go b. m. na jeziorze Garda nastąpiło objęcie pięciu parowych łodzi kanonierskich, które Cesarz Napoleon przeznaczył w upominku Królowi sardyńskiemu.

Oprócz *Armonii*, *Kuryera Alp* i *Cattolico* zawiesił rząd także dziennik *Independant d'Aosta*.

Rzym, 12. sierpnia. Kardynał Antonelli piastuje teraz już tylko posadę prezydenta rady ministrów i sekretarza stanu, a uwolniony jest od obowiązków prezydenta rady państwa, które poruczone kardynałowi Camillo di Pietro. Obowiązki przypadające radzie państwa są następujące: rozpoznaje projekta i rozporządzenia, tudzież reformy wniesione w sprawach administracyi wewnętrznej tak przez radę ministeryalną, jak i przez szczególnych ministrów. Rada państwa nie może jednak proponować od siebie żadnych projektów. Oprócz tego przysłuży jej rozstrzygnięcie w spornych wypadkach administracyjnych, a członkowie rady tej dzielą się w tym względzie na trzy komisye: najprzód na komisye dla spraw spornych, powtóre dla apelacyi, a po trzecie dla rewizyi. Prezydentem komisyi ostatniej musi być zawsze prezydent rady państwa. Członków rady państwa mianuje J. S. Papież. Rada państwa składa się z prezydenta, z wiceprezydenta, z dziesięciu radców zwyczajnych, z których dziewięciu jest świeckich, i z jednego radcy nadzwyczajnego.

— *Giornale di Roma* zawiera obwieszczenie komendanta placu, że odtąd tylko na osobne i na słusznych powodach oparte prośby udzielać się będą pozwolenia opuszczać Rzym w nocy, gdyż dotychczasowa wolność następcza pole licznym nadużyciom.

Niemce.

(Dalsza demobilizacya. — Wypadki dzienne.)

Berlin, 25. sierpnia. Po większem już ustaleniu się stosunków europejskich wydano dnia 17go b. m. nowe rozporządzenie względem dalszej demobilizacyi armii. Postanowiono jednak przy tem, by przygotowanie wojenne trwało jeszcze i nadal. Według tego rozporządzenia postawione być mają na stopie pokoju sztaby komend jeneralnych, komend dywizyjnych i brygad łącznie ze sztabami dywizyj jezdznych.

Z **Berlina** donosi korespondent gazety wiedeńskiej: Gabinet petersburski nie przestaje dokładać wszelkich starań, by przywieść do skutku ile możności jak najściślejsze spółdziałanie Prus z Rosyą w bieżących kwestyach europejskich. Równocześnie stara się także Anglia, jak świadczą rozmaite dowody, skłonić tutejszy gabinet do solidarnego popierania zamiarów polityki angielskiej. Mianowicie zależy wielce nad tem lordowi John Russell, który stara się wszelkimi siłami przywieść do skutku kongres europejski, ażeby Prusy w razie wspólnego regulowania stosunków włoskich popierały jego sympatyę dla rewolucyi włoskiej. Tu jednakże panuje w ogóle stałe przekonanie, że Anglia żywi pełną nadzieję, jeżeli w podobnym zamiarze liczy na jakokolwiek pomoc gabinetu pruskiego.

Rosya.

(Manewry gwardyi cesarskiej. — Przedaz różnych zakładów koronn. ch. — Kategorie obligacyi skarbowych.)

Petersburg, 18. sierpnia. *Nord* opisuje manewry armii rosyjskiej i mówi między innymi: Manewry gwardyi cesarskiej zaczęły się dnia 13. b. m. w okolicy Petersburga, i skończyły się dnia 20go. Dnia 22. sierpnia odbędzie J. M. Cesarz w Carskiem Siole przegląd wszystkich wojsk, a dnia 24. opuści miasto stołeczne dla zlustrowania wojsk zebranych w Twerze, w Moskwie i w okolicy. Podróż nie będzie trwać dłużej nad 10. lub 12 dni. Drugą podróż odbędzie J. M. Cesarz dnia 20. września, w którym to dniu przypada pełnoletność W. księcia następcy. Potem uda się J. M. Cesarz do Moskwy, a dnia 27. do Charkowa. W Czugujewie odbędzie przegląd stojącego tam korpusu jazdy, a następnie odjedzie do Kijowa i Warszawy. Wieści o zamierzonej przez J. M. Cesarza podróży za granicę są całkiem bezzasadne.

— Jeśli można wierzyć pogłoskom, rozsiewanym ponownie z wielką dobitnością, nastąpi niebawem zamierzona od dawna sprzedaż wszystkich zakładów koronnych, jakie istnieją jeszcze po dzień dzisiejszy, aby dawać popęd przemysłowi lub wyzyskiwać dla skarbu jakąś gałęź przemysłu. Jedną z pierwszych reform, zapowiadanych przy wstąpieniu na tron Alexandra II, miało być zniesienie zasady, według której pociągał rząd zyski z wzorowych zakładów przemysłowych, utrzymywanych na rachunek cesarski. Zasada ta sięga początkiem swym aż do Piotra W., a Rosya zawdzięczała jej niezaprzeczone silny i zbawienny popęd do przemysłu. Wszakże nie podlega wątpliwości, że dadzą się w tym względzie podnieść i zarzuty przeciwne, a Cesarz Alexander będąc jeszcze W. księciem uznał ich słuszność. Chciał też niezwłocznie sprzedać wszystkie tym podobne zakłady, ale powstały liczne trudności, bo minister skarbu stawał w obronie dochodów państwa i wnosił, by takie tylko

wyprzedawać fabryki, które nie przysparzają żadnego zysku, owszem pociągają jeszcze straty za sobą. Trudno jednak, aby na nie znalazł się kupiec. Przewlekła się zatem cała ta sprawa, ale zdaje się, że rząd wyrwa w pierwotnym zamiarze i pozostawi się w posiadaniu takich jedynie fabryk, których wyroby idą na potrzeby państwa jak na przykład fabryki karabinów i prochu, lubo i te znajdują się w Anglii w rekach prywatnych.

W tym duchu przynajmniej wyraża się *Ekonomiczeskiej Ukazatel*, pismo zwyczajnie bardzo dobrze informowane w podobnych sprawach. Fabryki koronne znajdują się w całej Rosyi, a nadzór nad nimi dzierży osobny departament w ministerjum finansów. Zamierzona reforma miałaby rzeczywiście wielkie znaczenie, acz prawda, że zagroziła by egzystencji wielu ludzi, którzy dotąd żyją bez troski i trudu. Nowy nabywca fabryki nie zechciałby zapewne przyjmować w nadatku kapna i wszystkich dawniejszych rządowych oficyalistów, i postaraliby się zapewne o nowych ludzi. Zachodziłaby zatem kwestya co począć z oddalonymi urzędnikami, których i tak jest już bez liku w Rosyi. Czy sprzedaż zakładów nastąpi wszystkich razem czy po jednym nie mówi nie *Ekonomiczeski Ukazatel*.

— Do dziennika *B. H.* piszą z Petersburga pod d. 20. b. m.: „Na mocy nowego ważnego ukazu cesarskiego rozpadają się pod względem stopy procentowej na cztery kategorie kapitały, który skarb państwa umieszcza w towarzystwach kredytowych. Do pierwszej kategorii należą kapitały składane w obligacjach z bieżącymi procentami po cztery od sta; do drugiej kapitały co jak sumy prywatne niosą trzy procenta, dalej do trzeciej kapitały po półtora procentu od sta, a do czwartej wreszcie kapitały bezprocentowe. Ważnym dla publiczności jest pierwszy punkt, bo zapewniając płynny ciągły procent po 4 od sta przy obligacjach, poprzez subskrybcy na te papiery. Rząd wkładając w nich swoje własne kapitały chce tym sposobem podnieść tylko powszechne zaufanie, bo dotychczas postępowała subskrybcya bardzo leniwo i nie wielkie rokowała nadzieje.

Esienstwa Naddunajskie.

(Wybory w Serbii. — Regulacja rzek. — R-formy w Serbii.)

Belgrad, 22. sierpnia. Deputatów belgradzkich do Skupczyny wybrano wczoraj, jak donosi *Pesther Lloyd* na dziedzińcu policji. Urzędnicy policji nie znajdowali się wcale przy wyborach, i nikt przeto nie może się uskarżać, że władza wpływała na jego postanowienie. Zebrała się piąta część wyborców, w ogóle 414, i zamknięto wybory o godzinie 3 po południu.

— Nowy metropolita Serbii, Michał, powrócił wczoraj po południu z swej objazdki eparchialnej do Belgradu.

— Chociaz punkta dzierzawy Majdanpeku, regulacji Morawy i żeglugi parowej u serbskiego wybrzeża Dunaju i Sawy zostały już ułożone między rządem i reprezentantami francuskiego towarzystwa akcyonaryuszów, nie chce przecież rząd zawierać stanowczego traktatu, dopokąd Skupczyna niepotwierdzi warunków dzierzawy. Zatem nie mogą też inżynierowie francuscy rozpoczynać swoich prac przed otrzymaniem sankcyi Skupczyny.

— O reformach, jakie proponować ma przyszła Skupczyna pisza *Temesw. Ztg.*, że zapewne dążyć będzie do tego, by §§. 6 do 15 łącznie wykreślono z ustawy grudniowej z roku 1838 i by senat całkiem zniesiono. Liczbę senatorów ustanowiono na 17, z których każdy pobiera po 2000 talarów rocznie, a zatem oszczędzono 68.000 zł. Oszczędność ta jest znacznie większa, niż płaca sekretarzędw państwa, kancelistów, praktykantów i t. d. Zdaje się jednak, że mieszkocy się jeszcze na tej reformie, i zamysłają poddać pod rozpoznanie wszystkie hatyszeryfy wydane od roku 1829 łącznie do 1859.

Grecya.

(Wybory.)

Ateny, 20go sierpnia. Dzienniki tutejsze rozpięły się o „wolności wyborów”, a rząd ogłosił teraz swój program dodając, że wolność wyborów utrzymana być ma zgodnie z ustawą zasadniczą państwa, lecz za przykładem innych państw europejskich przyjęty będzie przytem system polecania także i kandydatów rządowych.

Turcya.

(Słabość Sultana.)

Journal de Constantinople z 20go b. m. donosząc o zastożnieniu Sultana dodał zaraz, że nastąpiło już polepszenie. Podług korespondencyi dziennika *Osserv. Triest.* z Konstantynopola miała być słabość Sultana podług oświadczenia jednego z lekarzy cesarskich doktorów Durando, dość niebezpieczna; przez cały dzień 19. b. m. trapiła Sultana wielka ospałość, ale nazajutrz polepszyło mu się znacznie.

A z y a.

(Wypadki kochinchinskie.)

Syngapore, 2go lipca. Względem wypadków w Kochinchinie pisza zład do *Courrier du Dimanche* jak następuje: „Wielkie, dla hiszpańsko-francuskiego wpływu wypadki wydarzyły się w Kochinchinie. Cesarz Tu-Duk wyprawił przed kilkoma tygodniami najlepsze wojsko swojej armii, aby wypędzić z kraju Francuzów. Dowódzca tej armii, sławny w swym kraju z waleczności i strategii generał przysięgł swemu władcy, że za kilka godzin zmusi barbarzyńców do ucieczki i zatopi ich okręta w głębi mor-

skiej, z której je zły duch wywołał. Na nieszczęście stało się właśnie przeciwnie: wojska anamickie poszły w rosypkę, a zawstydzony generał odebrał sobie życie. Tymczasem wyprawiono mandaryna pierwszej klasy do Rejho w Tonkinie, ażeby zaciągał żołnierzy, ale się mu nie powiodło: wszędzie napotykał największy wstręt służyć pod chorągwiami Cesarza Tu-Duk. Cesarski komisarz widział się przeto zmuszony powrócić do Hue. Złożono go z urzędu i skonfiskowano jego własny i jego familii majątek. Ale surowość ta nie polepszyła położenia. Opuszczeniu od niejkiej części swojej gwardyi, nie mogąc liczyć na Tonkinów i Kambodżów, pogardzony u Cesarza Chin, bez środków transportowych dla ludzi i materiału, ujrzał się cheiwy krwi Tu-Duk zmuszonym ofiarować pokój naczelnikom hiszpańsko-francuskiej wyprawy. Rozeszła się pogłoska, że z radością przyjęto propozycyę Cesarza, czyli że przyzwola na pokój, jeżeli w swych państwach będzie tolerować religię chrześcijańską i zwróci Francyi małe terytoryum, które jej darował Cesarz Ghya-long. Z niecierpliwością oczekuje dalszych wiadomości pisze korespondent *Gaz. pruskiej* w nadziei, że będzie mógł zaprzeczyć tym pogłoskom, które zdają się być aż nadto prawdziwe.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 31. sierpnia. Na targ przedwczorajszy przypędzono 134 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie: z Dawidowa 2 stada po 14 i 8 sztuk, z Zimnowody 11, z Rozdołu 5 stad po 18, 20, 13, 10 sztuk, z Szczezereca 8 a Wojniłowa 22 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 115 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 290 \mathcal{E} mięsa i 26 \mathcal{E} łożu, 49 zł.; sztuka zaś, która szacowano na 400 \mathcal{E} mięsa i 46 \mathcal{E} łożu, kosztowała 80 zł. W przecięciu wypada za sztukę ważąca 324 \mathcal{E} mięsa i 33 \mathcal{E} łożu, cena 58 zł. 55 1/2 c.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomunice, 17. sierpnia. Na dzisiejszym targu było 191 wołów z krajui z Galicyi, a z tych niesprzedano 41 dla braku kupca. Ceny niezmięniły się od zeszłego tygodnia i cetnar mięsa wypadł na 19 zł. 70 c. w. a. Płacono za najlepszą parę wołów wagi 880 \mathcal{E} mięsa i 120 \mathcal{E} łożu 200 zł.; za najpośledniejszą wagi 540 \mathcal{E} mięsa i 40 \mathcal{E} łożu 110 zł.; cena przeciętna z 99 sprzedazy wypadła na 150 zł. 85 c. waluty austr. za 720 \mathcal{E} mięsa i 70 \mathcal{E} łożu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Hohendorf Eust., z Baru. — Hr. Dzieduszycki Alex., z Izydorówki. — Hr. Komorowski Karol, z Przemysła. — Hr. Drohojewski Józef, z Bality.

Hotel europejski: Jekicz J., Arboth Lud. i Geyr Winc., c. k. kapitanowi, z Tarnopola. — Zawadzki Nik., z Belca. — Jarzębkowski St., z Poznania. — Chojecki Zyg., z Chorostkowa. — Morawski Rom., z Płotyczy. — Pierzchała Ig., z Brzeżan. — Syczewski St. i Dworski Alex., adw. kraj., z Przemysła. — Baroni Józ., c. k. podporucznik, z Słowity.

Hotel Langat Otto Fr., c. k. kap., z Sacza. — Lübieh Krz., c. k. radca leśn., z Tragi. — Prassak Fr., c. k. kom. wojsk., z Wiednia.

Hotel angielski: Lampel Jan, c. k. radca sąd., z Przemysła. — Janicki Wiktor, z Mościsk.

Hotel Kuhna: Skrzetuski Kaz., z Nosowa.

Do domu zajeżdżanego nr 181 1/4: Obmiński Henr., z Zawadki.

Zajazd podolski nr. 509 1/4: Hr. Strachwitz K., c. k. porucz., z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. sierpnia.

PP. Ujejski Br., do Lubczy. — Wilczyński Wal., do Kijowa. — Zgazdziński Konst., do Ulicka. — Trzeciak Dyon., do Taurowa. — Papara Szczepny, do Potoka. — Petrowicz Ks., do Wołostkowa. — Hr. Miaczyński Maciej, do Tysmienicy. — Hr. Dzieduszycki Alex., do Izydorówki. — Hr. Dunin Borkowski Alex., do Winniczek.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.20	+ 13.8°	82.7	południowy sl.	pogoda
2. god. po poł.	325.64	+ 23.8°	52.6	połud.-zach. "	pochmurno
10 god wiecz.	325.26	+ 16.8°	73.8	południowy "	pogoda

Cyrk Will. Carré.

Dzisiaj wielkie przedstawienie.

Kurs lwowski.

Dnia 30 sierpnia

	gotówką		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	45	5	51
Dukat cesarski	5	51	5	57
Półimperyal zł. rosyjski	9	40	9	55
Rubel srebrny rosyjski	1	82	1	87
Talar pruski	1	74	1	78
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. liaty zastawne za 100 złr.	81	65	82	66
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	72	99	73	84
5% Pożyczka narodowa	77	95	79	—

